

Stachpress

PAŹDZIERNIK NR 1 (8) 2012 R.



WAŻNE TEMATY

- Otrzęsiny
- Dzień Nauczyciela
- Wycieczka Staszicowska
- Zawody sportowe

W TYM NUMERZE

Wywiad z p. Andrzejem Chwedorukiem	12-13
Rozrywka	15
Wycieczka do Sandomierza	8-9
Ognisko integracyjne	6-7

OTRZĘSINY

Dnia 19 września w IV LO im. Stanisława Staszica w Białej Podlaskiej odbyły się otrzęsiny klas pierwszych.

Wszystko rozpoczęło się o godzinie 17:20, wygłoszeniem przysięgi przez Darię Banasiak - przedstawiciela SU. Następnie odbyło się kocenie naszych pierwszoklasistów.

c. d. na s. 4



WYWIAD Z P. ANDRZEJEM CHWEDORUKIEM



W zachowaniu młodzieży najbardziej drażni mnie brak kultury, arogancja i chamstwo.

To zdecydowanie nie utrudnia współpracę z uczniami.

c. d. na s. 10

REDAKCJA GAZETKI**Opiekun gazetki:**

p. Beata Kuzko

Udostępnianie sprzętu komputerowego:

p. Magdalena Nowosielska

p. Sebastian Biesiada

Wydruk gazetki:

p. Jadwiga Łukjańczuk

p. Jarosław Jednas

Oprawa graficzna:

Anita Daniluk 2 F

Ewa Potocka 3 C

Fotografia:

Emilia Strzemecka 2 E

Artykuły prasowe, sondáže, wywiady:

Marta Barceluk 1 B

Weronika Frankiewicz 3 D

Ewelina Niemirowska 2 E

Dawid Sidoruk 2 E

Paulina Dębicka 2 F

Natalia Michalak 2 F

Ewa Potocka 3 C

Joanna Pietruczuk 2 B

Klaudia Szewczuk 2 B

Katarzyna Filipiuk 3 A

Adres redakcji:Zespół Szkół Ogólnokształcących
nr 4

IV LO im. Stanisława Staszica

ul. Akademicka 8

21-500 Biała Podlaska

e-mail:

gazetka.staszic@gmail.com



Oddajemy do Waszych rąk z szacunku dla odbiorcy pierwszy numer *Stachpressu* w roku szkolnym 2011/2012. Nie ukrywamy, że realizacja takiego przedsięwzięcia jest rzeczą trudną, lecz dzięki pomocy sekretariatu i pracowników szkoły (szczególne podziękowania kierujemy do **p. Jadwigi Łukjańczuk**, **p. Magdaleny Nowosielskiej**, **p. Sebastiana Biesiady** za udostępnianie nam sprzętu do składu technicznego gazetki oraz **p. Jarosławowi Jednasowi** za drukowanie gazetki), będziemy redagować gazetkę do chwili zainicjowania nowego zespołu.

Miesięcznik zawiera treści informacyjne, o ściśle rekreacyjnym charakterze, wywiady, sondáže szkolne. Istnieje możliwość zmiany stałych rubryk. Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do współpracy (można zgłaszać się bezpośrednio do redakcji gazetki, bądź jego opiekuna). Liczymy na Wasz odzew. A na razie, miłego czytania, życzy redakcja *Stachpressu*.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji materiałów.

PIERWSZOKLASIŚCI!

W naszej szkole funkcjonują różnego typu koła zainteresowań: teatr *Tsunami*, koło literackie *Alter Ego*, wolontariat, koło regionalne, klub europejski, Liga Ochrony Kraju, PCK, klub sportowy IFLO, koło recytatorskie, klub filmowy, chór, orkiestra.

Zasięgnijcie informacji o interesujących Was kołach zainteresowań u swoich wychowawców i bierzcie aktywny udział w tych, które najbardziej Wam odpowiadają. Zapraszamy!

*Sukcesów w życiu zawodowym,
uśmiechu i radości każdego dnia
oraz spełnienia ambicji
i wszelkich najskrytszych marzeń
w Dniu Edukacji Narodowej*

życzy

Dyrekcji i gronu pedagogicznemu

ZSO nr 4

IV LO im. Stanisława Staszica w Białej Podlaskiej

redakcja

Stachpressu



Otrzęsiny – rytualna inicjacja do grupy, pełniąca niekiedy rolę obrzędu przejścia. Często polega ona na nękanii, znęcaniu oraz upokarzaniu niższych hierarchią osób, przy czym obejmuje zarówno fizyczną przemoc, jak i psychiczne poniżanie. W zamierzeniu otrzęsiny mają na celu integrację nowego członka z grupą, wtedy otrząsana osoba zwykle staje się pełnoprawnym członkiem danej społeczności, bądź służy to ustaleniu lub zaznaczeniu relacji między nowymi a starymi członkami grupy.

Jak co roku w naszej szkole odbyły się otrzęsiny klas pierwszych. Przypadło to na zany dzień 19 września. Zabawa rozpoczęła się o godzinie 17:20 wygłoszeniem przysięgi, w której przyrzekli nabywać same dobre oceny z pomocą małych karteczek, dokarmiać zimą starszych kolegów.

Następnie uczniowie brali udział w różnych konkursach. Pierwszą konkurencją było wypicie mleka z miseczki bez użycia rąk. Zwycięzcą była uczennica klasy I a. Drugim zadaniem do wykonania było wyłowienie żelka z bitej śmietany (według mnie najsmaczniejsza rzecz, to żelki, a w tym wypadku były one połączone z pyszną „Śnieżką”).

Następnie należało wykonać portret wychowawcy z zawiązanymi oczami. Pomocni okazali się koledzy, którzy ukierunkowywali nas (taki osobisty GPS).

Ostatnią i najzabawniejszą konkurencją okazały się kalambury w wykonaniu wychowawców pierwszoklasistów.

Po takiej dawce niezapomnianych emocji czas na pląsy po naszych wypolerowanych szkolnych płytkach, gdzie królowało disco ponad wszystko z największym hitem tego lata 2012 „Ona tańczy dla mnie”.

A teraz podstawowe kroki tanga towarzyskiego, których powinniście się nauczyć.

Dżentelmen

- 1 Powoli wysuń lewą stopę do przodu.
- 2 Powoli wysuń prawą stopę do przodu.
- 3 Szybko postaw lewą stopę z przodu, przed prawą stopą.
- 4 Szybko przesun prawą stopę na bok i lekko do przodu.
- 5 Powoli dosuń lewą stopę do przodu.

Dama

- 1 Powoli wyciągnij prawą stopę do tyłu.
- 2 Powoli postaw lewą stopę z tyłu, dołączającą do prawej.
- 3 Szybko przesun prawą stopę do tyłu, za lewą stopę.
- 4 Szybko przenieś lewą stopę na bok i odrobinę do tyłu.
- 5 Powoli dosuń prawą stopę do lewej stopy.

Łatwe? Oczywiście, że tak.

Zabawa była udana a ci, których nie było niech żałują.

Drodzy pierwszoklasiści życzę wam, aby lata, jakie spędzicie w naszym liceum były Legen czekajcie chwilę –darnie.





W tradycji już naszej jest, że gdy wybieramy się na ognisko zawsze świeci słońce. I tak było również tym razem, choć rano nic nie zapowiadało takiego ocieplenia. Wniosek z tego jest prosty II F przegania chmury i wyłania z nich to co najpiękniejsze (cieplutkie promienie słońca), dlatego na swoją wycieczkę zabierz nas, a pogoda na pewno dopisze. Tak postąpiła II B, która była z nami na ognisku.

Wycieczka odbyła się 24 września po czterech lekcjach. Przyjechał po nas autokar, na który musieliśmy czekać ponieważ zaszło pewne nieporozumienie. Największe i najbardziej oczekiwane były oczywiście kiełbaski, na które czekaliśmy z upragnieniem. Oprócz kiełbasek mogliśmy również pływać łódką, rowerem wodnym, huśtać się na huśtawkach i zobaczyć zwierzątka. O piętnastej zrobiliśmy zbiórkę ładnie podziękowaliśmy za gościnę i wróciliśmy autokarem do domu.



Paulina Dębicka



WYCIECZKA STASZICKOWSKA



W dniach 26-28.09.2012 odbyła się , jak co roku w naszej szkole, wycieczka szlakiem Stanisława Staszica. Podróż rozpoczęliśmy od zwiedzania grobu Stanisława Staszica w Warszawie. Następnie udaliśmy się do, gdzie zwiedzaliśmy tężnie. Są to unikalne, drewniane konstrukcje, wypełnione faszyną cierniowego krzewu zwanego tarniną.

Ciechocinek słynął z przemysłowego wykorzystania pokładów soli, zalegających pod miastem. Cenionym atutem tego miasta jest również mikroklimat, który liczne rzesze kuracjuszy.

Naszym ostatecznym miejscem podróży była Piła. W tym właśnie miejscu urodził się patron naszej szkoły. Zwiedziliśmy tutaj muzeum Stanisława Staszica. Nie obyło się także bez „zwiedzania” centr handlowych :) .

Wracając z Piły zatrzymaliśmy się w Toruniu, by zwiedzić piękno starówki. W tej niezapomnianej wycieczce towarzyszyły nam p. Renata Maj (bez której nie byłoby tak dobrej organizacji wycieczki) i p. Anna Wojtiuk. Dziękujemy za miłe wrażenia z podróży, w której brały udział osoby wyróżniające się w pracy na rzecz szkoły pod względem : najlepszych wyników w nauce, 100% frekwencji, wolontariatu, samorządu uczniowskiego, gazetki szkolnej, sportu i wielu innych ważnych funkcji w szkole.

Redakcja „*Stachpressu*”

W dniach 20-21.IX 2012 r. wyruszyliśmy (klasa II e) wraz w wychowawczynią p. Katarzyną Kulicką oraz p. Anną Skolimowską na wycieczkę do Sandomierza.

Pierwszego dnia całe niebo było pokryte chmurami, jednak nie popsuło nam to humorów i planów. Na starym, sandomierskim rynku wypatrywaliśmy filmowego ojca Mateusza. Nie udało nam się, jednak swoją obecnością zaszczyciła nas pani przewodnik, która nie tylko oprowadzała nas po mieście, ale opowiadała także ciekawe historie związane z odwiedzanymi miejscami. Wśród wielu atrakcji znalazła się m.in. Brama Opatowska i piękne widoki z nią związane, sandomierskie podziemia oraz muzeum, mające siedzibę w sandomierskim zamku.

Niewątpliwie zachwyty wszystkich uczestników wzbudziły opowieści pana ze zbrojowni, który w niesamowity sposób opowiadał nam o zamierzchłych czasach.

Po jakże SPOKOJNIE (=D) spędzonej nocy, przyszło nam spakować torby i wyruszyć w drogę powrotną. Podczas powrotu obejrzelśmy przepiękny pałac w Baranowie i jego wnętrza oraz ruiny budzącego zachwyty ufortyfikowanego pałacu „Krzyżtopór”. Nie zabrakło także wielu zabytkowych świątyń.

Niestety, wszystko co dobre, szybko się kończy. Zmuszeni byliśmy do powrotu do szkolnej codzienności. Jednak wspomnienia mile spędzonych chwil w zacnym gronie kolegów pozostaną nam na zawsze.



**Ewelina
Niemirowska**

Muszę przyznać, że z pewnych obserwacji można wyciągnąć wniosek, iż niektórzy powinni zadać sobie to pytanie. Są to zarówno ludzie dorośli, jak i młodzi.

Zawód nauczyciela istnieje już od starożytności. Zauważmy więc, jak długą dziejową drogę już przebył, jak z czasem się upowszechnił, jak silnie zmienił swój status i znaczenie w oczach ludzi o różnym pochodzeniu, czy też majątności. Choćby w przeciągu tego półwiecza zawód ten stracił nieco ze swej renomy – od powszechnie uważanego za ponadprzeciętnie wykształconego intelektualistę, którego należy szanować, aż po człowieka o wykształceniu niemalże nieznacznie tylko odznaczającym się na tle społeczeństwa. Poziom okazywanego szacunku względem ludzi tej profesji ma niewątpliwie związek z upowszechnieniem edukacji na całym świecie. Możemy również upatrywać się winy w wyłączeniu z grona metod wychowawczych kar cielesnych, tak popularnych w przeszłości.

Jednakże to upowszechnienie ma chyba największe znaczenie – w polskich szkołach od nauczyciela często się wymaga, co zdecydowanie oznacza spadek szacunku do danej osoby, jaki powinni okazywać uczniowie nauczycielowi.

Powszechnym zjawiskiem są rodzice krytykujący, nauczyciela jawnie, wyrażający swoje niezadowolenie z ocen dziecka drogą telefoniczną, nie uwzględniający winy własnej latorośli. Z zachowania rodziców często biorą się zachowania dzieci – ostro krytykują one metody nauczania, zrzucając winę za własne niedociągnięcia na nauczycieli. Jednak co liczy się bardziej – nasza wiedza, czy to, jak jest ona nam przekazywana? Owszem, nie wykluczam skrajnych przypadków, jednakże większość problemów na linii nauczyciel – uczeń mogłaby być rozwiązana poprzez zakasanie przez ucznia rękawów i wzięcie się do ostrej pracy.

Jak wiadomo, coraz więcej szkół w Polsce jest zamykanych, planowane są zamknięcia jeszcze większej ilości placówek edukacyjnych – czy dopiero, gdy szkoła stanie się trudno dostępna, znów zaczniemy cenić ją i ludzi w niej pracujących? Prawdopodobnie my sami tego nie doświadczymy, lecz uważam, że warto się zastanowić nad tym, jak ważna jest dla nas wszystkich edukacja, oraz jak ciężką i naprawdę stresującą pracę wykonują nauczyciele.

Ewa Potocka



Wywiad z Panem Andrzejem Chwedorukiem - nauczycielem wychowania fizycznego w naszej szkole.

Weronika Frankiewicz: Czego nie toleruje Pan w zachowaniu młodzieży?

p. Andrzej Chwedoruk: W zachowaniu młodzieży najbardziej drażni mnie brak kultury, arogancja i chamstwo. To zdecydowanie utrudnia współpracę z uczniami.

W.F. : Jakie dziedziny sportu cieszą się największym zainteresowaniem, a jakie odchodzi w zapomnienie?

A.C. : Najpopularniejszymi sportami są tradycyjnie: piłka nożna, siatkówka i koszykówka. Ciężko stwierdzić, które z dyscyplin przepadły w zapomnienie.

W.F. : Dlaczego młody człowiek nie czuje potrzeby dbania o zdrowie poprzez wychowanie fizyczne?

A.C. : W dzisiejszych czasach sport uważa się za rzecz zbędną. Liczy się wykształcenie wyższe, dyplomy uczelni. Tego typu rzeczy stają się ważniejsze niż sport i kondycja. Myślę również, że istotną sprawą jest wychowanie przez rodziców, którzy nie dają swoim dzieciom należytego przykładu - nie promują sportu.

W.F. : W jaki sposób zachęca Pan oporną pod tym względem młodzież do zdrowego stylu życia poprzez sport?

A.C. : Przede wszystkim rozmową. Staram się zachęcić do uprawiania konkretnej dziedziny sportu, pomagam w jej wyborze.

W.F. : Gdyby był Pan wychowawcą klasy, gdzie zabrałby Pan swoją klasę na wycieczkę?

A.C. : Zdecydowanie w Bieszczady. Miejsce nie ma znaczenia, bo wszędzie jest pięknie ;)

W.F. : Czym Pan się interesuje poza sportem?

A.C. : Interesuję się motoryzacją, muzyką (słucham wszystkiego co mi się spodoba) oraz turystyką - uwielbiam podróżować i zwiedzać nowe miejsca zarówno w kraju jak i za granicą.

W.F. : Czy od zawsze Pan wiedział, że zostanie nauczycielem?

A.C. : Oczywiście że nie. Moim pierwszym wyborem były studia na politechnice. Dopiero później zrozumiałem, że był to zły wybór, w którym się nie odnajdywałem. Zmieniłem kierunek studiów i ukończyłem bialski ZW-WFiS. To była dobra decyzja, której nie żałuję i jestem zadowolony, że mogę pracować w szkole i robić to, co lubię.

W.F. : Jakiego przedmiotu uczyłby Pan, gdyby nie był to w-f?

A.C. : Zapewne żadnego. Nie lubię robić czegoś, co mnie nie interesuje.

W.F. : Jak wspomina Pan okres studencki?

A.C. : To był niezapomniany okres w moim życiu, a szczególnie kierunek studiów, który daje wiele możliwości, nie tylko od strony intelektualnej, ale także sportowej. Poznałem wielu ciekawych ludzi, z którymi do dnia dzisiejszego utrzymuję kontakty. Bardzo miło wspominał obozy sportowe, jak dla mnie szkoła życia (śmiech).

W.F. : Co lubi Pan robić po pracy?

A.C. : Przede wszystkim nie lubię bezczynność i nudę, więc po pracy wracam do pracy (śmiech). Co prawda może dziwnie to brzmi, ale popołudniami mam wiele treningów z młodzieżą. Lubię koszykówkę, w którą staram się także grać, jeżeli uda mi się tylko znaleźć na to czas. Poza sportem jazda samochodem oraz odkrywanie pięknych zakątków naszego kraju.

W.F. : Skąd wziął się Pański przydomek "zielony"?

A.C. : To ciekawa sprawa, która jak to zwykle bywa, wyszła przypadkowo. Ta ksywka funkcjonuje w moim życiu już od szkoły podstawowej i wiąże się z moim byłym nauczycielem, a także kolegą z pracy, panem Kazimierzem Wojtuszkiewiczem. Często zdarza się, że słyszę "dlaczego zielony"? Ja natomiast chciałbym zachować tę odpowiedź dla siebie, uchylając jedynie rąbek tej zagadki. Uczniowie snują różne i często śmieszne teorie na ten temat- ciekaw jestem

ich dalszych pomysłów. (śmiech)

W.F. : Jak się Panu układa współpraca z dyrekcją szkoły?

A.C. : Bez kurtuazji - jest dobrze :) Zawsze można by coś poprawić, ale nie ma co narzekać. Współpracujemy razem dopiero od roku i każdy z nas poznaje drugą stronę, mówiąc językiem technicznym - "docieramy się".

Serdecznie dziękuję za rozmowę.

Weronika Frankiewicz



Zawiera przydatne przekręty dzięki, którym możecie poderwać dziewczynę.

Rodzaj celu: dziewczyna z humana

Poziom trudności: dla „zielonych”

Potrzebny czas: kwarta meczu koszykówki

Potrzebne zdolności: recytacja, kłamstwo

Rekwizyty: książka „Ballady i romantyczność” Adama Mickiewicza

Kostium: elegancki (najlepiej garnitur)

Jeżeli jesteś odpowiednio ubrany masz „Ballady i romanse” możesz namierzać swój cel. Już masz? Ok. Jeśli dziewczyna jest sama możesz śmiało podejść, gdy ma jednak towarzystwo należy załatwić sobie skrzydłowego. Wszystko załatwione? Dobrze. Teraz podchodzisz na niewielką odległość i recytujesz „Romantyczność” Adama Mickiewicza. Oczywiście możesz korzystać z pomocy książki. Gdy kończysz słowami „Miej serce i patrzył w serce” pytasz niedbale co ona uważa o tych jakże pięknych słowach. I tak nawiązuje się dialog. Nie możecie zbyt długo rozmawiać, gdyż twoim celem jest zdobycie jej numeru telefonu a nie chcesz aby coś ci przeszkodziło np. dzwonek na lekcje. Dlatego mówisz, że cudownie ci się z nią wymienia myśli i prosisz aby napisała ci swój numer obok autografu Mickiewicza na książce. Udało ci się? Moje gratulacje. Teraz wstrzymujesz się z pisaniem i dzwonieniem do dziewczyny co najmniej 96 godzin (4 dni). Czemu 4 dni, a nie 3 dni? - Ponieważ jest szansa, że ona też słyszała o zasadzie 3 dni, więc lepiej żebyś poczekał jeszcze jeden dzień extra.

Słowniczek

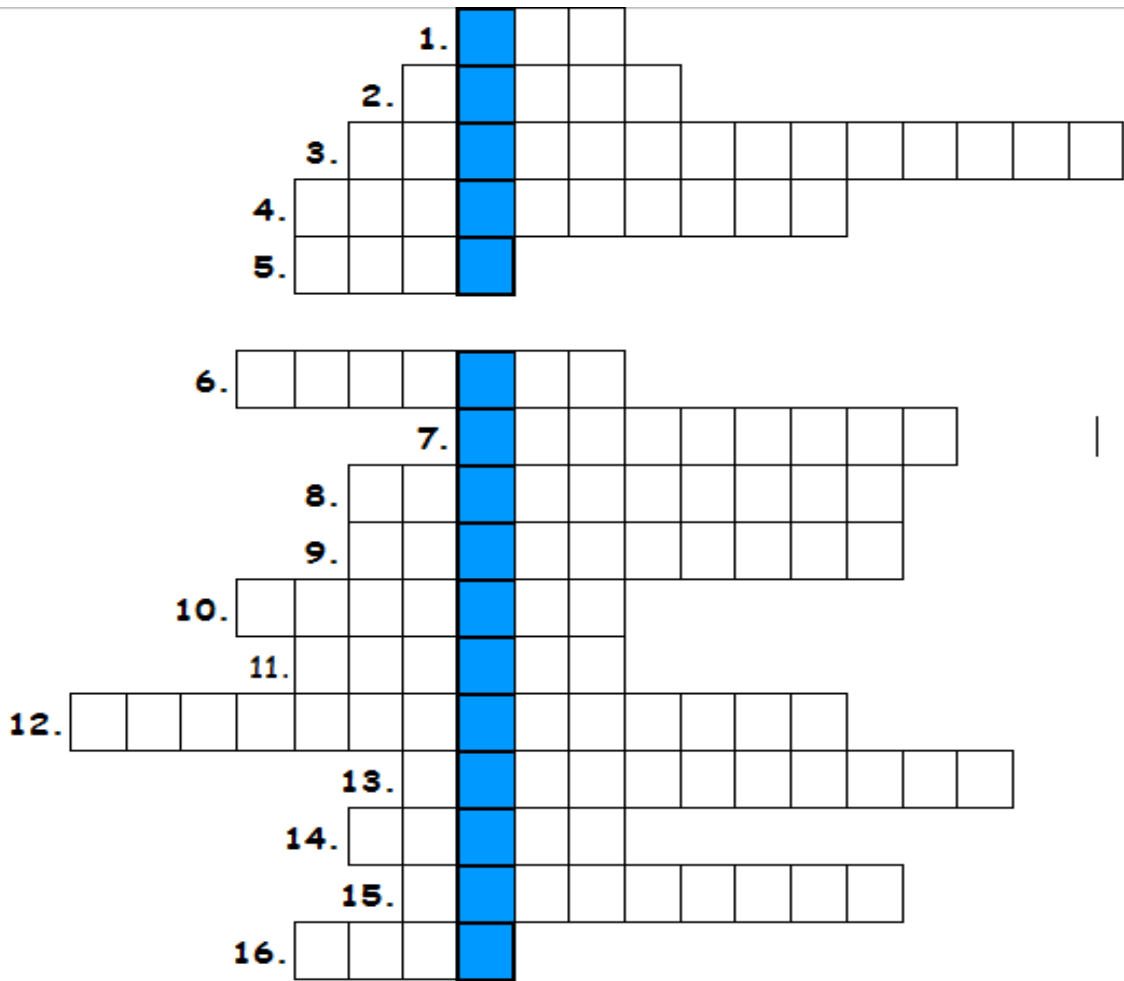
Skrzydłowy - osoba, która jest odpowiedzialna za zajęcie się koleżanką laski, którą podrywasz. Skrzydłowy musi również na każde pytanie kupła odpowiadać „tak” np. – Na olimpiadzie w Londynie zdobyłem 50 złotych medali, wszystkie chory dzieciom. – Tak to prawda. Urapłonącego budynku dwoje małych dzieci i ich Prezydent chciał mi dać za to medal, ale ja nie chciałem. –



Paulina Dębicka

ROZRYWKA

15



1. ... „Bartek”.
2. Korzystamy z nich na fizyce, matematyce itp.
3. Najstarsze góry w Polsce.
4. Królowa nauk.
5. Do rozpuszczania najczęściej z witaminą C
6. Ulubiony dźwięk uczniów w szkole.
7. Język obcy, który jest w każdej szkole.
8. Impreza na zakończenie liceum
9. Twórca „Ballad i romansów”
10. Nazwisko patrona IV LO.
11. Najcieplejszy kontynent świata.
12. Przednia część czaszki.
13. Napisał trylogię.
14. Ostatni okres ery mezozoicznej.
15. Najważniejszy turniej dla sportowców. W tym roku odbył się w Londynie.
16. Co pije krowa?

Natalia Michalak

Finał Miasta Biała Podlaska w Lidze LA chłopców i dziewcząt – Licealiada

Przeprowadzony w dniu 02.10.2012 godz. 10:00 stadion III LO Biała Podl.

Kolejność miejsc:

Dziewczęta

I.IV LO Biała Podlaska op. Andrzej Chwedoruk **966 pkt.**

Drużyna w składzie :Agata Sadowska, Anita Derkacz, Adriana Rogalska, Anna Piotiopa, Violetta Darczuk Anna Lewkowicz, Faustyna Kowalska, Marcelina Bojarczuk, Joanna Wereszko, Eliza Sadowska, Kozak Natalia, Mileszczuk Beata, Anna Waczkura, Katarzyna Śmiecińska, Luiza Kuszneruk.

2. I LO Biała Podlaska 948 pkt.

3.II LO Biała Podlaska 867 pkt.

4. III LO Biała Podlaska 816 pkt.

5. ZS ZDZ Biała Podlaska 756pkt.

6.ZSZ nr 1 Biała Podlaska 735pkt

7. ZSZ nr 2 Biała Podlaska 542pkt

8.Katolickie LO Biała Podl. 143pkt.

Chłopcy

I.I LO Biała Podlaska op. Maciej Hetmańczyk **1184pkt.**

Drużyna w składzie: Piotr Staszewski, Marek Michalczuk, Karol Głowacki, Dariusz Kowaluk, Filip Kowalewski, Paweł Semeniuk, Michał Sobolewski, Paweł Sobolewski, Łukasz Ulita, Damian Kuna, Maciej Bartkowski, Adrian Kryśko, Paweł Kapłan, Grzegorz Kowalczuk, Dominik Kaczor.

2.IV LO Biała Podlaska 1046pkt.

3.ZSZ nr 2 Biała Podlaska 972pkt.

4.ZSZ nr 1 Biała Podlaska 907pkt.

5.III LO Biała Podlaska 892pkt.

6.II LO Biała Podlaska 842pkt.

7.Katolickie LO Biała Podlaska 154pkt

Awans do rejonu po jednym zespoły w kat. chłopców i dziewcząt

–Licealiada

Rejon w dniu 19.10.2012 godz.10:00 w Parczewie

Za pierwsze miejsce drużyny otrzymały puchary BSZS w Białej Podlaskiej wszystkie drużyny dyplomy.

Po raz pierwszy w historii szkoły udało się wygrać ligę LA. Odbył się również finał rejonu w sztafetowych biegach przełajowych w Adamowie, w których nasze dziewczyny uplasowały się na 2 miejscu, tym samym uzyskując awans do finału wojewódzkiego, a chłopcy na 3 miejscu. Do awansu zabrakło im 3s. Gratulujemy! (przypis redakcji).

Sztafeta Dziewcząt
IV L.O. im St. Staszica

Sztafeta Chłopców
IV L.O. im St. Staszica

Kozak Natalia

Olichwierowicz Dawid

Wereszko Joanna

Sokowski Daniel

Lewkowicz Anna

Boksza Bartłomiej

Kowalska Faustyna

Nowicki Karol

Chazan Klaudia

Najdyhor Karol

Bojarczuk Marcelina

Samociuk Dawid

Sadowska Eliza

Różanowski Bartłomiej

Bołtowicz Zuzanna

Melaniuk Damian

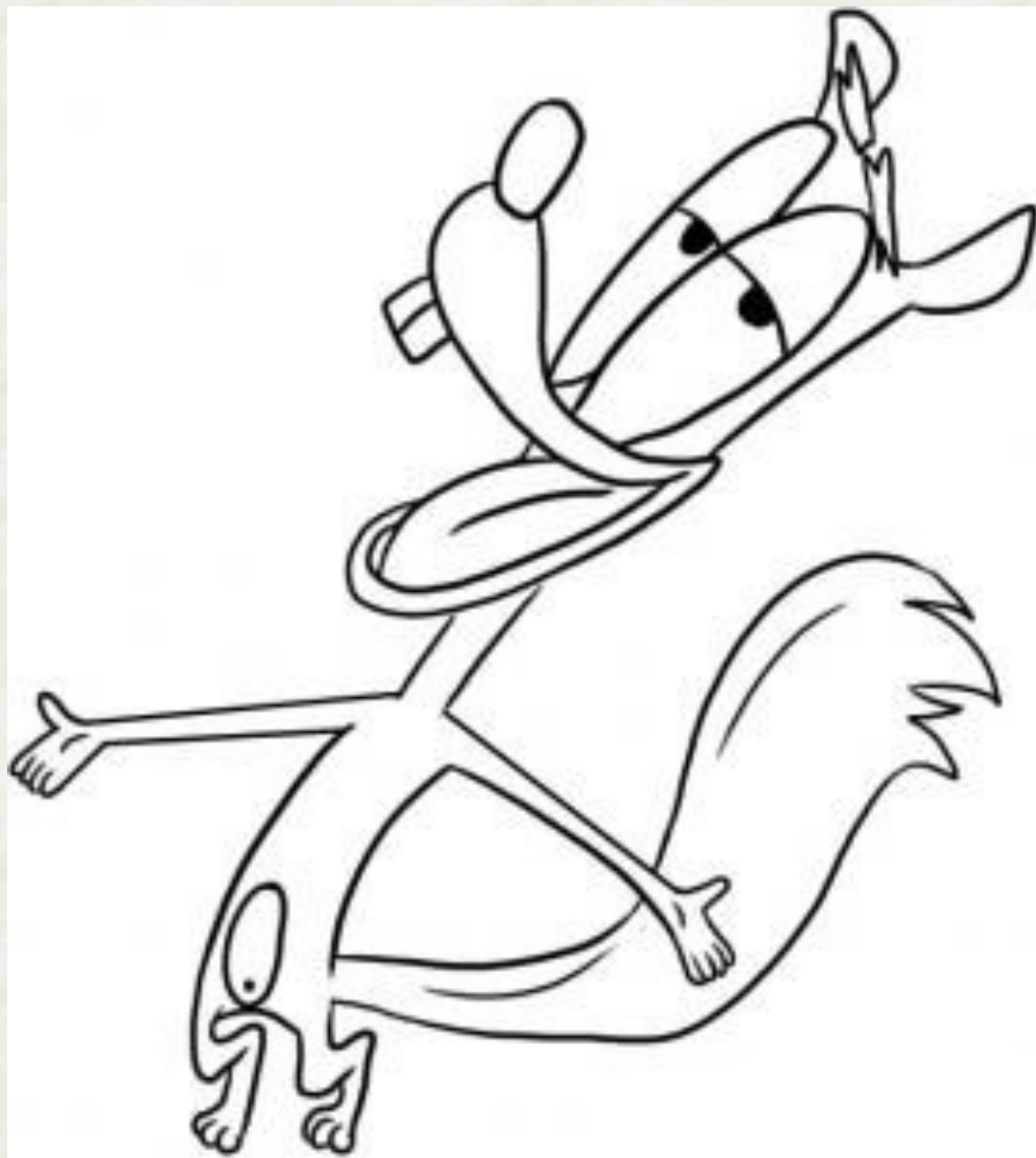
Darczuk Wioletta

Kowalik Piotr

Derkacz Anita

Kurenda Michał

Do zobaczenia



w listopadzie!